

KS. DR ANTONI SKOWROŃSKI  
*WFCh UKSW w Warszawie*

## **KSZTAŁTOWANIE IDEI OCHRONY ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO**

*(Rys historyczny na przykładzie  
wybranych inicjatyw międzynarodowych)*

### **Wstęp**

W kręgu kultury północno-atlantyckiej przez długie lata dominował paradygmat, że dzięki nieustannemu postępowi naukowo technicznemu, intensywnej industrializacji, rozwijającej się urbanizacji i uprzemysłowieniu rolnictwa, ludzkość poradzi sobie ze wszystkimi problemami materialnymi, w tym również z zagrożeniami przyrodniczymi<sup>1</sup> Uważano, że to co technika zepsuła, to też potrafi naprawić. Dlatego bagatelizowano wszelkie pojawiające się problemy ekologiczne, wierząc w przyszły dobrobyt bez zbędnych kłopotów dotyczących przyrodę. Jednak tzw. postęp naukowo – techniczny „wymknął się spod ludzkiej kontroli i siłą zdobytego dotąd rozpędu toczy się w kierunku nieprzewidzianych dla człowieka skutków”<sup>2</sup> W połowie XX wieku uwidoczniły się wyraźne i niekwestionowane zagrożenia, określane dzisiaj szeroko mianem „kryzysu cywilizacyjnego”<sup>3</sup> Podjęto wówczas próbę alternatywnych rozwiązań, która nie naruszając wewnętrznej równowagi przyrody, miałaby zmniejszyć degradację środowiska, a zarazem nie hamować rozwoju cywilizacyjnego. W ten sposób zaczęło kształtować się nowe przyrodoznawstwo, uwzględniające w wyraźny sposób kwestię ochrony środowiska przyrodniczego, tego wyjątkowego miejsca i czasu istnienia „życia”, w tym życia i rozwoju człowieka.

---

Por. J. Stacewicz, *Stereotypy rozwoju a ekonomia*, PWE, Warszawa 1991, s. 9.

Zob. B. Hałaczek, *Człowiek w kontekście sukcesów nauki*, [w:] *W kierunku chrześcijańskiej kultury. W dziesiątą rocznicę śmierci biskupa Michała Klepacza*, pod red. B. Bejze, Warszawa 1978, s. 428; także: K. Wołoszczyk, *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, Łódź 1996, s. 55.

Por. J. Pajestka, *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka*, *Studia i Materiały INE PAN* 1989 nr 20, s. 35-44; K. Bartosik, *Koncepcja trwałego rozwoju a poszukiwanie strategii globalnych*, „*Ekonomista*” 1996 nr 2, s. 227.

## Pierwsze próby

Zaraz po zakończeniu II wojny światowej, 5 października 1946 roku, pod auspicjami UNESCO i rządu Francji utworzono Międzynarodową Ligę Ochrony Przyrody (*International Union for Conservation of Nature – IUCN*). Pod aktem erekcyjnym podpisało się 25 przedstawicieli różnych delegacji państwowych, w tym także przedstawiciel Polski, Profesor K. Sembrat. Liga zajęła się rejestrem terenów chronionych jak również rejestrem zagrożeń ekologicznych. Innym celem Ligi było propagowanie i pomoc w zakładaniu nowych parków i rezerwatów, a także prowadzenie działalności informacyjnej i edukacyjnej<sup>4</sup>. Jednak tak naprawdę pierwsze poważne przemiany w świadomości społecznej, dotyczące problematyki ekologicznej, pojawiły się w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych.

## Katastrofy i zagrożenia ekologiczne

Niezmiernie doniosłym czynnikiem kształtującym społeczną świadomość problemów ekologicznych, były wielkie katastrofy ekologiczne. Wśród katastrof ekologicznych tamtego okresu można wymienić m. in.: katastrofalne zatrucie Zatoki Minamata w Japonii, które pociągnęło za sobą około 200 ofiar śmiertelnych i 700 osób okaleczonych (w latach 1953-1960); katastrofalny londyński „smog” w 1952 roku, który przyczynił się do śmierci około 4000 osób (podczas 5 dni ekologicznej klęski przyjmowano w szpitalach londyńskich o 48% więcej niż zwykle pacjentów). Podobne reperkusje miały katastrofy tankowców: Torrey Canyon w 1967 roku i Amoco Cadiz z marca 1978 roku<sup>5</sup>. Katastrofom tym towarzyszyła ożywiona aktywność środków masowego przekazu. Po raz pierwszy opinia publiczna została poinformowana o takim typie zagrożeń cywilizacyjnych. Był to wyraźny sygnał aktywizujący naukowców, polityków. Działacze społecznych i zwykłych ludzi do czujności oraz poszukiwania rozwiązań zabezpieczających życie na naszej Planecie.

## Przełomowe lata 60-te i 70-te

Z przełomem lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, w różnych językach pojawiają się nowe terminy: „ochrona środowiska” w polskim, „*protection of environment*” w angielskim, „*protection de l’environnement*” we francuskim, „ochrona otaczającej sriedy” w rosyjskim, „*Umweltschutz*” w niemieckim. Za tymi nowymi terminami idą pierwsze działania i rozwój idei chronienia zasobów przyrodniczych.

---

Por. A. Leńkowa, *Aby świat nie stał się pustynią. Karty z historii ochrony przyrody*, cz. II, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1981, s. 135-138.

<sup>5</sup> Za: *Polska a problemy ekologiczne świata*, pod red. A. Budnikowski, M. Lubański, M. Rusiński, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988, s. 63.

W 1956 roku, w Edynburgu na VI Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody, na wniosek polskich delegatów, Profesora Wł. Szafera i Profesora W. Goetla, zmieniono nazwę tej organizacji na Międzynarodową Unie Ochrony Przyrody i Jej Zasobów<sup>6</sup>. Ta symboliczna zmiana była zwiastunem nowego spojrzenia na ochronę przyrody. Podejmowane od dawna działania ochroniarskie, sprowadzały się do zabezpieczania pojedynczych obiektów przyrodniczych (lub całych ekosystemów) o wyjątkowych walorach lub zagrożonych wyginięciem. Stopniowo tak pojmowaną ideę ochrony przyrody, zaczęto zastępować nową formą ochrony całego środowiska społeczno-przyrodniczego. Ochrona środowiska wyrosła więc z idei poszanowania i chronienia przyrody ale jednocześnie przekroczyła obowiązki czysto ochronne. W zakres jej obowiązków weszła cała techniczna strona działalności ochronnej, m. in.: rozplanowywanie infrastruktury (miast, osiedli, dróg, obiektów przemysłowych, terenów rekreacyjnych czy terenów wolnych), kształtowanie krajobrazu przestrzeni, właściwa konstrukcja i architektura zabudowy, oczyszczanie ścieków, likwidacja i utylizacja śmieci komunalnych i odpadów przemysłowych, właściwa lokalizacja przemysłu uciążliwego dla otoczenia, zwalczanie hałasu, utrzymanie wysokiej jakości życia, zwalczanie pasożytów, zwalczanie chorób zakaźnych, zawodowych i cywilizacyjnych, edukacja prozdrowotna i ekologiczna itp.<sup>7</sup> Ogólnie można stwierdzić, że ochrona środowiska ma szersze zadanie niż ochrona przyrody, ponieważ zwraca uwagę nie tylko na walory przyrodnicze otoczenia ale także chce zapewnić odpowiednie warunki życia i rozwoju człowieka, z zabezpieczeniem jego podstawowych potrzeb życiowych.

### **Prace naukowe, publikacje popularno-naukowe i ruchy społeczne**

Znaczącą rolę, w budzeniu świadomości ekologicznej tamtych czasów, odegrały publikacje, opracowania i raporty przygotowane przez uczonych, działaczy społecznych i publicystów<sup>8</sup>. Na zachodzie zaczęły pojawiać się dynamicznie działające ruchy społeczne, które na swych sztandarach wypisały hasła związane z ochro-

---

Por. A. Leńkowa. *Ochrona środowiska a ochrona przyrody*, [w:] *Człowiek przeciwko sobie?*, praca zbior. pod red. A. Leńkowa, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1977, s. 27.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 26.

Dyskusję na temat przeludnienia Ziemi, ekologicznych zaburzeń, zagrożeń stworzonych przez technikę i innych przejawów łamania praw natury, podjęli w swoich pracach m.in.: R. Carson, *Silent Spring* (1963) – pozycja ta jako pierwsza uświadomiła ludziom, że nasza cywilizacja techniczna zagraża nie tylko zwierzętom i roślinom, ale również i nam samym. Inne opracowania to: J. Forrester, *World Dynamics*; B. Commonor, *The Clasing Circle*, Knopf, New York 1971, P. R. Ehrlich, *The Population Bomb*, Nwe York 1968; N. Hinrichs, *Population. Environment and People*, New York 1971, czy chociażby raport D. Meadows i in., *Limits to Growth* (1972).

nę środowiska<sup>9</sup> W swych programach i wystąpieniach przechodziły one od żądań czysto ekologicznych do haseł i celów socjalnych, a także politycznych. Zmuszało to rządy poszczególnych krajów do zajęcia się ochroną środowiska przyrodniczego i prowadzenia aktywnej polityki w tym zakresie<sup>10</sup> Rewolucja Dzieci Kwiatów rozpoczęta w roku 1968, zanegowała cywilizację naukowo-techniczną i zakwestionowała możliwość znalezienia technicznych rozwiązań kryzysu ekologicznego. Zrozumiano wówczas, że problemy ekologiczne są nie tylko efektem niedoskonałości techniki, ale przede wszystkim rezultatem systemu wartości i stylu życia panującego w społeczeństwach zachodu<sup>11</sup> Jako przyczynę kryzysu globalnego wskazano kryzys człowieka – jego systemu wartości, instytucji, zasad poznania i ich niedostosowanie do rzeczywistości<sup>12</sup> Zaczęto coraz powszechniej postrzegać degradację środowiska jako następstwo ludzkiej działalności nakierowanej na nieracjonalną eksploatację zasobów przyrodniczych w celu osiągnięcia krótkookresowej maksymalizacji zysków<sup>13</sup> Te wydarzenia społeczno-kulturowe wymusiły poważną dyskusję na temat ochrony przyrody i dalszych losów rozwoju naszej cywilizacji.

Wśród różnych propozycji tamtych lat, proponowano m. in.: koncepcję ograniczania wzrostu (niezróżnicowanego wzrostu zerowego), koncepcję wzrostu ograniczonego (wzrostu ograniczonego w sensie geograficznym) pochodzącą z lat siedemdziesiątych, czy też koncepcję „strategii przetrwania” z lat osiemdziesiątych, akcentująca przede wszystkim ekologiczne aspekty gospodarowania<sup>14</sup> Była też propozycja chronienia środowiska poprzez powołanie instytucji spełniającej funkcję *quasi*-rządu światowego, który zarządzałby ziemskimi bogactwami naturalnymi jako wspólnym dziedzictwem ludzkości<sup>15</sup> Inną koncepcją zmierzającą do godzenia rozwoju gospodarczego z wymaganiami ochrony środowiska, była idea tzw. społeczeństwa konserwacyjnego<sup>16</sup> Koncepcję taką wysunęła czwórka uczonych kanadyjskich K. Valaskakis, P. S. Sindell, J. G. Smith, J. Fitzpatrick-Martin,

<sup>9</sup> Przykładowo w Europie Zachodniej Komisja EWG stwierdziła istnienie w 1975 roku ponad 20000 stowarzyszeń umieszczających wśród celów swojej działalności problematykę ekologiczną. Za: Polska a problemy ekologiczne świata..., dz. cyt., s. 64.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 65.

<sup>11</sup> Por. D. Kietczewski, *Główne nurty ekologiczne we współczesnej filozofii*, [w:] *Interdyscyplinarne podstawy ochrony środowiska przyrodniczego. Kompendium do nauczania i studiowania*, praca zbior. pod red. B. Prandekiej, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 38.

Por. K. Bartosik, *Koncepcja trwałego rozwoju...*, art. cyt., s. 226-227.

<sup>13</sup> J. Śleszyński, *Wskaźniki trwałego rozwoju*, „Ekonomia i Środowisko”, 1997 nr 2(11), s. 15.

<sup>14</sup> Zob. *Nasz wspólna przyszłość. Raport światowej komisji do spraw środowiska i rozwoju*, PWE, Warszawa 1991; także: *Raport o stanie świata*. Worldwatsch Institute o szansach przetrwania ludzkości, Warszawa 1986.

Pomysł taki znaleźć można w Raporcie pt. *O nowy ład międzynarodowy*. Zob. *O nowy ład międzynarodowy*, pod red. J. Tinbergena, PWN, Warszawa 1978, s. 147-150 i 243-250.

<sup>16</sup> K. Valaskakis, P. S. Sindell, J. G. Smith, J. Fitzpatrick-Martin, *Propozycje dla przyszłości. Społeczeństwo konserwacyjne*, PIW, Warszawa 1988.

pracujących w Instytucie GAMMA. Społeczeństwo konserwacyjne zdaniem tych autorów, musi ograniczyć marnotrawstwo w procesie przetwarzania przemysłowego, osiągnąć większą harmonię z naturą oraz podejmować decyzje z uwzględnieniem głębszej perspektywy czasowej<sup>17</sup> Dopiero tak zorganizowane społeczeństwo (społeczeństwo konserwacyjne) będzie zdolne wypracować i utrzymać pożądany stan równowagi. Wszystkie te koncepcje oparte były na założeniu fizycznych granic wzrostu.

### Raporty dla Klubu Rzymskiego

Ochrona środowiska ściśle wiąże się z prowadzoną w latach siedemdziesiątych dyskusją nad raportami dla Klubu Rzymskiego<sup>18</sup> Pierwszy raport dla Klubu Rzymskiego został opublikowany w 1972 roku w Nowym Jorku pt.: *Limits of Growth. Club of Rome's Project on the Predicament of Mankind*, przetłumaczony na język polski jako „Granice wzrostu”<sup>19</sup> Centralną ideą tego raportu było pytanie: co będzie, jeśli dzisiejszy model świata kierujący się wyłącznie ilościowym wskaźnikiem wzrostu gospodarczego, będzie nadal rozwijał się w tym samym tempie? Autorzy raportu rozwiązanie dla świata widzieli w przyjęciu tzw. koncepcji wzrostu zerowego (*zero growth*). Była to nowatorska teza zawarta w tym dokumencie. Wzrost zerowy, polegający na celowym ograniczeniu liczby ludności, ograniczeniu zużycia nieodnawialnych zasobów i racjonalnym używaniu surowców odnawialnych, miał zapewnić utrzymanie równowagi globalnej.

Drugi raport dla Klubu Rzymskiego, ukazał się dwa lata później w roku 1975<sup>20</sup> W Raporcie tym zmodyfikowano koncepcje „wzrostu zerowego” na rzecz tzw. „wzrostu ograniczonego” Twórcy tego raportu, M. Mesarovic i E. Pastel stwierdzają w nim, że „...kryzysy, które dziś ogarniają cały świat, świadczą o tym, że ludzkość znalazła się istotnie w punkcie zwrotnym swego historycznego rozwoju. (...) W tej sytuacji nie wolno tkwić w przekonaniu, że wszystko się jakoś ułoży,

<sup>17</sup> K. Valaskakis, P. S. Sindell, J. G. Smith, J. Fitzpatrick-Martin, *Propozycje...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>18</sup> „Klub Rzymski” jako nieformalna organizacja międzynarodowa powstał z inicjatywy włoskiego uczonego A. Pacciego. W kwietniu 1968 roku A. Peccci zorganizował w Accademia dei Lincei w Rzymie, spotkanie 30 przemysłowców, polityków oraz uczonych z 10 krajów. W 1973 roku zarejestrował się w Genewie już jako organizacja międzynarodowa. Początkowo w Klubie skupiło się około 80 uczonych, praktyków i polityków z całego świata, stawiając sobie za cel zadanie systemowego, publicznego omawiania najaktualniejszych problemów o charakterze globalnym. Na początku lat siedemdziesiątych, członkowie Klubu Rzymskiego zainicjowali wiele badań, które wytyczyły nowy kierunek współczesnej nauki, znany jako „modelowanie globalne” Por. S. Czaja, Klub Rzymski a problemy ekologiczne, „Aura” 1988 nr 10, s. 3.

D. H. Meadows, D. L. Meadows, W. W. Behrens, *Granice wzrostu. Raport dla Klubu Rzymskiego*, tłum. W. Rączkowska i S. Rączkowski, PWE, Warszawa 1973.

Polskie wydanie tego raportu pojawiło się w roku 1977. Patr: M. Mesarowicz, E. Pastel, *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, PWE, Warszawa 1977.

lecz należy szukać alternatywy przyszłego rozwoju”<sup>21</sup>. Dokumenty te cieszyły się popularnością i zainteresowaniem w kręgach naukowych i w powstających organizacjach ekologicznych.

Kolejne opracowania z tej serii to: raport sporządzony pod kierownictwem J. Tinbergena pt. „O nowy ład międzynarodowy” (*Reshaping the International Order*)<sup>22</sup>, (*The Future of the World Economy*) „Przyszłość gospodarki światowej”<sup>23</sup>, raport opracowany pod kierunkiem W. Leontiefa i będący w znacznej mierze skonkretyzowaniem założeń programu nowego ładu ekonomicznego, zawartego w trzecim raporcie dla Klubu Rzymskiego<sup>24</sup> oraz piąty raport dla Klubu Rzymskiego (*Goals for Mankind*)<sup>25</sup> przygotowany pod kierownictwem E. Laszlo<sup>26</sup>. Po 20 latach od ukazania się pierwszego raportu „Granice wzrostu”, na początku lat dziewięćdziesiątych ci sami autorzy przygotowali kolejny raport. W nowym opracowaniu zatytułowanym „Przekroczenie granic” Rezultat pracy D. H. Meadowsa, D. L. Meadowsa i J. Randersa można streścić zdaniem pochodzącym ze wstępu do tego raportu. Zwracają oni uwagę, że w roku 1991 „(...) mimo światowych ulepszeń technologicznych, zwiększonej świadomości zagrożeń i efektywniejszych polityk ochrony środowiska, przepływ wielu zasobów naturalnych oraz zanieczyszczeń przybrał rozmiary przekraczające dopuszczalne granice”<sup>27</sup>. Raporty dla Klubu Rzymskiego wskazywały na zależności zachodzące między środowiskiem i rozwojem i informowały o potrzebie aktywnej ochrony środowiska przyrodniczego.

### Problematyka ochrony środowiska przyrodniczego na forum ONZ.

Wcześniej, bo w 1968 r. opracowano w ONZ (pod kierownictwem Sekretarza Generalnego – U Thanta) raport zatytułowany „Człowiek i jego środowisko”<sup>28</sup>. Zastugą tego raportu było podniesienie problemu ochrony środowiska do rangi najistotniejszych zagadnień, jakie stoją przed ludzkością i muszą być roz-

<sup>21</sup> M. Mesarović, E. Pastel, *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, dz. cyt., 129.

Zob. *O nowy ład międzynarodowy*, prac. zbior. pod red. J. Tinbergena, PWE, Warszawa 1978; por. także: W. Leontief, J. Carter, G. Petri, *Jutro gospodarki świata*, [w:] *Nowy międzynarodowy ład ekonomiczny*, prac. zbior. pod red. J. Kulig, PWE, Warszawa 1979.

W Leontief i. inni, *The Future of the World Economy. A Study on the Impact of Perspective Economic Issues and Policies on the International Development Strategy*, United Nations, New York 1976.

Por. J. Semkow, *Ekonomia a ekologia...*, dz. cyt., s. 37-38.

<sup>25</sup> E. Laszlo i. inni, *Goals for Mankind. A Report to the Club of Rome on the New Horizons of Global Community*, New York 1977.

J. Semkow, *Ekonomia a ekologia...*, dz. cyt., s.39-41..

<sup>27</sup> D. H. Meadows, D. L. Meadows i J. Randers, *Przekroczenie granic. Globalne załamanie, czy bezpieczna przyszłość?*, tłum. Z. Dobrska, CUUW i PTWKR, Warszawa 1995, s. XIII.

<sup>28</sup> Raport Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 26. V 1969r., Biuletyn Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO, Numer Specjalny, „Człowiek i jego środowisko”

wiązywane na gruncie międzynarodowej współpracy<sup>29</sup> Raport przypomniał jednemu, a uświadomił drugiemu, że prawo człowieka do życia w zdrowym środowisku jest tak samo ważne jak prawo do wolności czy życia w pokoju. Z jego treści wynikało, że stan środowiska jest na całej planecie zły. Okazało się, że wiele inwestycji ludzkich zbyt ingeruje w przyrodę i zaczyna zagrażać całej ludzkości. Specjaliści ogłosili alarm dla Ziemi. Raport Sekretarza Generalnego ONZ U' Thanta, można uznać za moment przełomowy w budzeniu świadomości ekologicznej ludzkości.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych po zapoznaniu się z Raportem U' Thanta poleciło UNESCO zorganizowanie lokalnych sympozjów oraz przygotowanie Światowej Konferencji ds. Ochrony Środowiska Człowieka. Takie regionalne konferencje w latach 1969-1971 odbyły się w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie i w Europie. Zaplanowano również Światową Konferencję, która miałaby się zająć sprawą ochrony środowiska życia człowieka. Na miejsce tej konferencji wyznaczono stolicę Szwecji, Sztokholm. Przygotowaniem do tego zebrania był Raport o stanie środowiska „*Only one World – Nous n'avons qu'une Terra*” (Tylko jedna Ziemia), sporządzony przez ponad stu uczonych z całego świata i opublikowany w dziesięciu językach<sup>30</sup> Kolejnym krokiem w kierunku systemowej ochrony środowiska, o międzynarodowym znaczeniu, był program „Człowiek i Biosfera” (MAB – *Man and Biosphere*) stworzonym w listopadzie 1971 roku, pod egidą Komisji ds. Oświaty, Nauki i Kultury Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNESCO).

### **Pierwszy Szczyt Ziemi – Konferencja w Sztokholmie.**

Najbardziej doniosłym i twórczym krokiem na drodze do zrównoważonego rozwoju, stała się konferencja sztokholmska, nazywana także pierwszym Szczytem Ziemi. Zapowiadana wcześniej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, poświęcona ochronie środowiska człowieka, Konferencja odbyła się w czerwcu 1972 roku<sup>31</sup> W samej Konferencji wzięło udział 130 delegacji. Uczest-

---

Por. R. Olaczek, *W dwadzieścia lat po Raporcie U' Thanta*, „*Aura*” 1989, nr 11-12, s. 3.  
*Ochrona środowiska człowieka*, [w:] E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1982, s. 358.

Konferencja ta zorganizowana pod egidą ONZ odbyła się w dniach od 05 do 14 czerwca 1972 roku w stolicy Szwecji w Sztokholmie. Konferencja pracowała w trzech komitetach: (1) debatował nad socjalnymi i kulturowymi potrzebami planowania ochrony środowiska; (2) dyskutował o naturalnych zasobach; (3) o międzynarodowych aspektach walki ze zniszczeniem środowiska człowieka. Na Konferencji zabrakło delegacji z krajów socjalistycznych. Nie uznano praw do udziału w Konferencji NRD, dlatego solidarnie na Konferencję nie przybyły inne kraje socjalistyczne, w tym także zabrakło delegacji polskiej. Za: *Ochrona środowiska człowieka*, [w:] E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia...*, dz. cyt., 358.

nicy konferencji pracowali na raporcie liczącym 800 stron druku, sporządzonym przez grupę ponad 100 naukowców z 60 krajów. W raporcie tym wyszczególniono sześć problemów, na których skoncentrowały się obrady w Sztokholmie. Wiodącymi zagadnieniami, były następujące kwestie:

planowanie i kształtowanie osiedli ludzkich;

wykorzystywanie i ochrona bogactw naturalnych z punktu widzenia środowiska;

identyfikacja i kontrola szkodliwych substancji;

problemy wychowania i informacji oraz społeczne i kulturowe aspekty środowiska;

kraje rozwijające się a ochrona środowiska;

międzynarodowe organizacje i środki działania<sup>32</sup>

Podczas Konferencji uchwalono około 170 rekomendacji oraz końcową Deklarację Sztokholmską pt.: „Deklaracja w sprawie ochrony środowiska”, która stała się zbiorem zasad służącym celom polityki ochrony środowiska<sup>33</sup>. Konferencja sztokholmska, jako swoista reakcja na Raport U' Thanta „Człowiek i jego środowisko”, dokonała legitymizacji międzynarodowej polityki ekologicznej. W Deklaracji sztokholmskiej wskazano wprost, że, „...ochrona i poprawa naturalnego środowiska ludzkiego jest doniosłym problemem, który dotyczy dobrobytu i rozwoju gospodarczego ludzkości całego świata”<sup>34</sup>. Konferencja sztokholmska zaprezentowała także inny sposób myślenia o środowisku naturalnym. Zachęciła do podejmowania problematyki ekologicznej nie tylko w granicach poszczególnych państw i narodów, lecz w wymiarze globalnym.

### **Polityczne próby zintegrowania ochrony środowiska.**

Następnym krokiem milowym w kierunku zintegrowanej ochrony środowiska, była sformułowana w 1980 roku Światową Strategię Ochrony *Przyrody* (*World Conservation Strategy*). Międzynarodowa Unia Ochrony przyrody i jej Zasobów (IUCN) na zlecenie i z pomocą Programu Środowiskowego Narodów Zjednoczonych (UNEP), opracowała i wydała dokument, który zawierał wytyczne polityki ochrony przyrody w skali światowej<sup>35</sup>. W celach Światowej Strategii Ochrony

---

Por. tamże; oraz: J. Semkow, *Ekonomia a ekologia...*, dz. cyt., s. 18.

*Deklaracja w sprawie ochrony środowiska*, [w:] *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, pod red. K. Kocot, K. Wolfke, wyd. III, Wrocław 1976, s. 55-116.

<sup>34</sup> *Deklaracja Sztokholmska 1972*, [w:] J. E. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ...*, dz. cyt., s. 122.

<sup>35</sup> *Światowa strategia ochrony przyrody. Ochrona żywych zasobów dla trwałego rozwoju*, LOP, Warszawa 1985.

Przyrody zapisano, że konieczne jest „utrzymanie podstawowych procesów ekologicznych i systemów będących ostoją życia, od nich bowiem zależy przeżycie ludzkości i rozwój”<sup>36</sup> Określając współzależności zachodzące między ochroną przyrody (zachowaniem zasobów przyrody) a rozwojem cywilizacji, strategia pokazała możliwości pogodzenia ochrony środowiska przyrodniczego z dalszym rozwojem gospodarczo-społecznym świata<sup>37</sup> W dokumencie tym zostały przedstawione zasady gospodarowania naturalnymi bogactwami ziemi oraz potrzeba międzynarodowej kooperacji i współpracy w tym zakresie.

W 1982 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło uchwałę w sprawie przyjęcia dokumentu *World Charter for Nature*, czyli Światowej Karty Przyrody. Dokument ten przygotowany został przez Międzynarodową Unie Ochrony Przyrody (IUCN) przy współpracy (UNEP). Karta, wzorowana na Deklaracji Narodów Zjednoczonych o Prawach Człowieka, określiła zasady, zgodnie z którymi powinien być oceniany każdy czyn człowieka wyrządzający szkodę przyrodzie. Założenie główne Karty głosiło, że przyroda powinna być szanowana a jej istotne procesy nie powinny podlegać szkodliwej ingerencji człowieka<sup>38</sup> Karta zgłosiła również potrzebę ochrony zdolności genetycznych życia na Ziemi<sup>39</sup> W 1984 roku *Worldwatch Institute* przygotował i opublikował „Raport o stanie świata”<sup>40</sup> Na odnotowanie zasługują także dwa inne spotkania międzynarodowe, z których pierwsze odbyło się w 1985 roku w Austrii, w Wiedniu i zakończyło się przyjęciem Konwencji Wiedeńskiej o Ochronie Warstwy Ozonowej, zaś drugie miało miejsce w Kanadzie a jego rezultatem był „Protokół montrealski w sprawie substancji zubażających warstwę ozonową”, przyjęty we wrześniu 1987 roku<sup>41</sup>

<sup>36</sup> *Światowa strategia ochrony przyrody. Ochrona żywych zasobów dla trwałego rozwoju*, dz. cyt., s. 15.

<sup>37</sup> Por. T. Żylicz, *Czy ekonomiści są w stanie pracować z ekologami?*, „Aura” 1988 nr 9, s. 3.

<sup>38</sup> *Światowa Karta Przyrody*, „Przyroda Polska”, nr 10 (345) 1985.

W tym celu proponuje, aby zabezpieczyć zagrożone gatunki utrzymując populację każdego gatunku dzikiego lub udomowionego na poziomie co najmniej wystarczającym do przeżycia. Środowiska w których takie gatunki rozmnażają się, muszą być chronione. Zasady ochronne muszą być dostosowane do każdej części powierzchni lądów i wód. Por. tamże, s. 8-9.

<sup>40</sup> Był to kolejny raport o stanie i kondycji środowiska światowego. Wśród głównych zagrożeń środowiskowych na które autorzy raportu zwrócili uwagę, dokument wymienia: stan gleb, żywotność lasów i poziom wód gruntowych. Raport ten poruszał także zagadnienie rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego świata oraz ograniczeń tego rozwoju. Zob. *Raport o stanie świata 1984*, PWE, Warszawa 1986.

<sup>41</sup> Konwencja Wiedeńska przygotowana przez (UNEP), stanowiła zbiór zobowiązań państw do ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska przed szkodliwym wpływem zmian spowodowanych w warstwie ozonowej działalnością człowieka. Protokół Montrealski ustalał zaś wielkość produkcji i zużycia freonów, halonów i czterochloranów węgla, a więc substancji będących gazami cieplarnianymi. Por. S. K. Wiąckowski, I. Wiąckowska, *Globalne zagrożenia środowiska*, Wydawca: Katedra Ekologii i Ochrony Środowiska oraz Wydział Zarządzania i Administracji WSP, Kielce 1998, s.181.

## Raport *Nasza wspólna przyszłość*.

Pod koniec 1983 roku, Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych (*UN General Assambly*) podjęło decyzję o ustanowieniu specjalnej, niezależnej komisji, nazwanej później Światową Komisją ds. Środowiska i Rozwoju (*World Commission on Environment and Development – WCED*), której zadaniem miało być podjęcie ogólnoswiatowych badań nad szansami pogodzenia rozwoju społeczno-gospodarczego z ochroną środowiska<sup>42</sup>. Po prawie czterech latach pracy Komisja pod przewodnictwem pani premier Norwegii Gro Harlem Brundtland opublikowała kolejny ważny raport w historii kształtowania ochrony środowiska na świecie. Raport pod tytułem "Nasza wspólna przyszłość" (*Our Common Future*)<sup>43</sup> ogłoszony został w 1987 roku. Był on wynikiem trwającej blisko dwadzieścia lat debaty, która rozpoczęła się na seminarium Founex w 1971 roku, zorganizowanym przez M. Stronga, Sekretarza Generalnego Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Środowiska Człowieka, jako część przygotowań do spotkań w Sztokholmie<sup>44</sup>. Treść tego raportu zmieniała się i została uzupełniona wynikami wypracowanymi w UNESCO i UNEP oraz inne wyspecjalizowane komisje regionalne. Do treści Raportu dołączono również wyniki badań zawarte w Raportach przygotowanych dla Klubu Rzymskiego jak również rozliczne wnioski i postulaty ruchów ekologicznych i stowarzyszeń obywatelskich<sup>45</sup>. Raport Brundtland wprowadził normatywną koncepcję trwałego rozwoju do polityki i do świadomości szerokich kręgów ludzi dotąd mało zainteresowanych ekologią.

## Drugi Szczyt Ziemi – Konferencja *Środowisko i Rozwój* w Rio de Janeiro.

W dniach 3 – 14 czerwca 1992 roku odbyła się w Brazylii II Konferencja ONZ o nazwie „Środowisko i Rozwój” (*UNCED – United Nations Conference on Environment and Development*). Na Konferencję przybyły 183 delegacje rządowe w liczbie około 30 000 uczestników. Konferencja posiadała dwa etapy, z których pierwszy – negocjacyjny – dotyczył głównie sformułowań „Deklaracji z Rio”, która zastąpiła projektowaną wcześniej „Kartę Ziemi”, oraz *Agendy 21*, czyli „Globalnego programu działań u progu XXI wieku”. Drugi etap „Szczytu Ziemi” dotyczył przyjęcia głównych dokumentów i podpisania

<sup>42</sup> Za: J. Śleszyński, Wskaźniki trwałego rozwoju, „*Ekonomia i Środowisko*” 1997, nr 2(11), s. 21.

Nasza wspólna przyszłość. *Raport światowej komisji do spraw środowiska i rozwoju*, PWE, Warszawa 1991.

<sup>44</sup> Por. K. Bartosik, *Koncepcja trwałego rozwoju a poszukiwanie strategii globalnych*, „*Ekonomista*” nr 1-3, 1996, s. 225.

<sup>45</sup> Por. I. Sachs, *Trwały rozwój. Od koncepcji normatywnej do działania*, „*Ekonomista*” nr 2-3, 1990, s. 357.

dwu konwencji: klimatycznej i o różnorodności biologicznej. Na tym etapie uczestniczyły głowy państw, szefowie rządów i przywódcy delegacji.

Przyjęto wówczas następujące dokumenty<sup>46</sup>:

- Deklarację z Rio zawierającą 27 zasad przyszłych praw i obowiązków;
- Globalny program działań – *Agendę 21*;
- Konwencję w sprawie zmian klimatu;
- Konwencję o różnorodności biologicznej;
- Deklarację o ochronie lasów.

Konferencja w Rio de Janeiro nie była spotkaniem poruszającym jedynie problematykę ochrony środowiska, ale wydarzeniem łączącym ekologię z zagadnieniami społecznymi i gospodarczymi. Kwestie ochrony środowiska przyrodniczego osadzono w szerszym kontekście rozwoju cywilizacyjnego świata. W jej toku ukonstytuowano główne zasady idei zrównoważonego rozwoju.

Przyjęta na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro „Deklaracja z Rio” otworzyła nowe perspektywy rozwoju ludzkości w harmonii z przyrodą. Choć nie użyto w niej pojęcia „ekofilozofia”, to jednak w tym dokumencie można dopatrywać się merytorycznych podstaw nowej dziedziny filozoficznej, którą za sprawą m.in. H. Skolimowskiego od jakiegoś czasu nazywano w świecie „filozofią ekologii” czy właśnie „ekofilozofią”. Treść Deklaracji była potwierdzeniem wypracowanych wcześniej przez F. Caprę założeń tzw. „trzeciej fali”. Znajdują też tam swoje potwierdzenie założenia ekofilozoficzne wypracowywana przez H. Skolimowskiego. Dokument ten określił prawa i obowiązki, mające wejść w życie na nowym etapie rozwoju ludzkości. Niestety etap ten ciągle jeszcze – pomimo upływu czasu - nie został precyzyjnie nazwany i opisany.

### **Trzeci Szczyt Ziemi w Johannesburgu.**

Ostatnim ważnym wydarzeniem w historii kształtowania ochrony środowiska, był III Szczyt Ziemi, który odbył się w Johannesburgu w dniach od 26 sierpnia do 4 września 2002 roku i był największą konferencją zorganizowaną przez ONZ, gromadzącą 109 państw. Przybyło 104 przywódców państw i rządów. W Szczycie wzięło udział ponad 21 tysięcy ludzi, w tym około 9 tysięcy delegatów, 8 tysięcy przedstawicieli organizacji pozarządowych

---

<sup>46</sup> Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”, Rio de Janeiro, 3 – 14 czerwca 1992 r., Szczyt Ziemi, Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa 1998.

i 4 tysiące przedstawicieli mediów<sup>47</sup>

Szczyt Ziemi w Johannesburgu był podsumowaniem działań zapoczątkowanych w Rio de Janeiro i ich dalszym rozwojem. Zwrócił on uwagę świata na związek między ochroną środowiska a warunkami gospodarczymi i sprawiedliwością społeczną. Wskazał, że środowisko cierpi, gdy ludzie są biedni a gospodarka słaba. Dzieśięć lat po konferencji w Rio *Agenda 21* pozostaje podstawą wszelkich działań. Postęp w jej wdrażaniu jest jednak niewystarczający, a świat początku XXI wieku jest innym światem niż ten sprzed dekady. Okres ten bowiem przyniósł poszerzenie się obszarów nędzy i biedy, rozwarstwienia społecznego, a także dalszą degradację środowiska. Wzrosła emisja CO<sub>2</sub>, powierzchnia lasów na świecie zmniejszyła się w tym czasie o 2,4%, wymarło ponad 800 gatunków roślin i zwierząt, a co najmniej 10 tys. gatunków ONZ uznała za zagrożone<sup>48</sup>. Szczyt zakończył się przyjęciem Deklaracji, w której głowy państw i rządy odnowiły swoje zobowiązania zawarte w programie *Agenda 21*, podpisanym 10 lat wcześniej w Rio de Janeiro. W ocenie światowych przywódców odnowienie międzynarodowych zobowiązań z Rio, *Agendy 21* i przyjęcie „Milenijnych Celów Rozwoju” w 2000 roku, a następnie wdrażanie postanowień Szczytu przyniesie korzyści wszystkim ludziom.

Innym ważnym efektem Szczytu w Johannesburgu był 65-stronicowy „Plan Działania”. Plan postuluje m.in. ograniczenie ubóstwa, zmniejszenie śmiertelności niemowląt i dzieci poniżej pięciu lat (szczególnie w Afryce), zarządzanie zasobami wodnymi, prowadzenie proekologicznej polityki, rozwój alternatywnych źródeł energii, publicznego transportu, stosowania materiałów przyjaznych dla środowiska. Wyzwaniem Szczytu w Johannesburgu było pytanie: jak zebrać dodatkowe środki i jak nimi w najlepszy sposób zarządzać w celu osiągnięcia zrównoważonego rozwoju? Ubóstwo materialne bowiem w znacznym stopniu wpływa na jakość pozyskiwanych i wykorzystywanych zasobów naturalnych.

Niestety wielu palących problemów świata, nie udało się rozwiązać na tym ogólnoświatowym forum. Zabrakło po prostu dobrej woli politycznej krajów wysoko-rozwinętych. Prawdziwą słabością „Planu Działania” okazał się brak jasno określonej strategii działania na rzecz osiągnięcia zamierzonych celów<sup>49</sup>. Obserwatorzy szczytu wskazywali jeszcze inne zaniedbania i uchybienia tego światowego zgromadzenia. Wymienia się m.in. braki:

konkretnych porozumień i ustalenia docelowych wielkości oraz dat dla wielu spraw dotyczących zrównoważonego rozwoju, np. rozwój energetyki odnawialnej;

<sup>47</sup> Por. J. Mizak, *Droga do Johannesburga, Departament Współpracy z Zagranicą, Ministerstwo Środowiska*, Warszawa 2002, [w:] <http://www.unic.un.org/pl/johannesburg/>, 16.X.2005, godz. 17.00.

<sup>48</sup> Por. *Od Rio do Johannesburga i co dalej*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2003.

<sup>49</sup> Por. J. Mizak, *Szczyt w Johannesburgu...*, art.. cyt.

kwestię nierównoważonej produkcji i konsumpcji;  
 wprowadzenie zasad, potrzebnych do kierowania odpowiedzialnym  
 biznesem (przeciwdziałanie degradacji środowiska, manipulowaniu  
 walutami, zyskiem  
 i rynkiem, przeciwdziałanie degradacji pracowników i społeczności  
 lokalnych);  
 ograniczenie dominacji w handlu przez kraje rozwinięte;  
 ograniczenie subsydiów w rolnictwie;  
 wypracowanie istotnych mechanizmów ochrony przyrody, a w szczególności różnorodności biologicznej;  
 uzyskanie potwierdzenia przeznaczenia 0,7% PKB rocznie przez kraje bogate na pomoc dla krajów biednych<sup>50</sup>

Nie zdecydowano się też na przeprowadzenie koniecznych reform instytucjonalnych w łonie samego ONZ-tu. Nie można uznać też za trafny pomysł utworzenia kolejnej globalnej instytucji, jaką miałyby być Światowa Organizacja Ekologiczna (*World Environmental Organization*), bez głębokiej reformy obecnego systemu ONZ i globalnego zarządzania środowiskiem<sup>51</sup> Optymizmem napawa jedynie fakt, że po raz pierwszy w tego typu dyskusji wzięli udział przedstawiciele biznesu i przedsiębiorcy.

Szczyt w Johanesburgu niewątpliwie był największym wydarzeniem na forum ONZ w ostatnich kilku latach. Stał się on nie tylko miejscem obrad nad najważniejszymi problemami ekologicznymi, społecznymi, zdrowotnymi i ekonomicznymi, które będą musiały zostać rozwiązane w najbliższych dekadach. Widać więc, że idea ochrony środowiska przyrodniczego, jest kwestią słuszną, pilną i potrzebną dla świata. Należy więc, mimo stosunkowo słabej dotychczas skuteczności takich międzynarodowych dyskusji, pracować dalej i szukać nowych rozwiązań godzących ochronę środowiska z dalszym rozwojem naszej cywilizacji.

---

*Od Rio do Johanesburga i co dalej.., dz. cyt..*

<sup>51</sup> Por. J. Mizak, *Szczyt w Johanesburgu...*, art., cyt.

**Zakończenie.**

Zostały tu przedstawione wybrane inicjatywy o znaczeniu międzynarodowym, zmierzające do ochrony i poprawy jakości środowiska przyrodniczego na naszym Globie. Nie są to wszystkie działania o charakterze politycznym i instytucjonalnym, podejmowane w ostatnim półwieczu na rzecz kształtowania racjonalnej idei ochrony środowiska przyrodniczego. Ale już ten przegląd świadczy o doniosłości problemu, z którym przyjdzie nam się zmierzyć w najbliższym czasie.

Niewątpliwie najwięcej zależy od nas samych, od naszych przyzwyczajeń i nawyków wyniesionych z domu rodzinnego, szkoły i środowiska w którym pracujemy i żyjemy. My sami kształtujemy w znaczny sposób nasze lokalne otoczenie, w tym także przyrodnicze. Każdy z nas, powinien zdawać sobie sprawę jak wiele zależy od niego samego, od jego małych kroków, prostych zasad, aby zachować czysty stan środowiska naturalnego. Każdy z nas powinien szanować miejsce w którym się urodził i żyje. To jest podstawa do zachowania w niezmienionym stanie równowagi biologicznej w środowisku przyrodniczym i równowagi społecznej (rozwojowej) w środowisku kulturowym człowieka. Od tego zależy dalszy los działań chroniących przyrodę, a w konsekwencji przyszłość środowiska przyrodniczego i nasza własna przyszłość.